

KS. JERZY ADAMCZYK

CELIBAT DUCHOWNYCH
W DYSPOZYCJACH KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO
Z 1983 ROKU

WSTĘP

W adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa*¹, opublikowanej na zakończenie Drugiego Zgromadzenia Specjalnego Synodu Biskupów poświęconego Europie (1-23 października 1999 r.), papież Jan Paweł II, podejmując kwestię celibatu duchownych, po raz kolejny opowiedział się za utrzymaniem kościelnej dyscypliny dotyczącej bezżeństwa duchownych w Kościele łacińskim².

Ojciec św. pisze: „[...] celibat kapłański, [to] znak nadziei pokładanej całkowicie w Panu. Nie jest on po prostu tylko kościelną dyscypliną nałożoną przez władzę kościelną; przeciwnie, jest przede wszystkim łaską, nieocenionym darem Boga dla Kościoła, profetyczną wartością dla obecnego świata, darem z siebie samego, składanym w Chrystusie Jego Kościołowi, źródłem intensywnego życia duchowego i pasterskiej owocności, świadectwem eschatologicznego Królestwa, znakiem miłości Boga do tego świata, jak też nie-

Ks. dr JERZY ADAMCZYK – adres do korespondencji: ul. Staszica 34, 26-600 Radom.

¹ J a n P a w e ł II, *Adhortatio Apostolica Post-Synodalis „Ecclesia in Europa”*, AAS 95(2003), nr 10, s. 649-719. Tekst polski: *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Ecclesia in Europa”* (dalej EiE), OsRomPol 24(2003), nr 7-8, s. 4-39.

² Zob. *Zölibat. Lexikon für Theologie und Kirche*, T. 10, Freiburg–Basel–Rom–Wien 2001, k. 1483-1484; J a n P a w e ł II, *Adhortatio Apostolica Post-Synodalis „Pastores dabo vobis”*, nr 50, AAS 84(1992), s. 657-804. Tekst polski: *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”*, OsRomPol 13(1992), nr 3-4, s. 4-63; por. *Kongregacja ds. Duchowieństwa. Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów „Tota Ecclesia”*, Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1994, nr 57; zob. *Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego „Ratio fundamentalis Institutionis sacerdotalis”*, nr 48, Watykan: Libreria Editrice Vaticana 1985.

podzielnej miłości kapłana do Boga i do Jego ludu. [...] Uważany w całym Kościele za stosowny dla kapłanów, obowiązujący w Kościele łacińskim [...] celibat w kontekście dzisiejszej kultury jawi się jako wymowny znak, którego trzeba strzec jako cennego dobra dla Kościoła. Zmiana aktualnej dyscypliny w tym względzie nie wpłynęłaby na przewyciężenie kryzysu powołań do kapłaństwa, jakiego jesteśmy świadkami w wielu częściach Europy” (nr 35)³.

Celibat, który nieznanym jest na gruncie religii naturalnych, gdzie wielką czią cieszą się żyzność i płodność, „ma swoje miejsce w religiach, które przenoszą człowieka ponad jego śmierć, jako stan oczyszczenia, wyzwalający z iluzji”⁴. W tego typu religiach celibat jest uważany za ideał życia religijnego i wymagany od duchownych. W chrześcijaństwie natomiast dobrowolna rezygnacja z małżeństwa wybierana jest z motywów wiary zazwyczaj jako zobowiązanie związane ze ślubem czystości lub święceniemi diakonatu i kapłaństwa. Kościół łaciński usankcjonował prawnie stan bezżenny duchownych⁵.

Należy zwrócić uwagę, że zobowiązując się do zachowania celibatu, przyjmujący święcenia wyraża swoją całkowitą gotowość do pełnienia posługi właściwej duchownym, objęcia swoją miłością pasterską wszystkich ludzi, ofiarowania całego swojego życia w służbie dla innych oraz do poświęcenia się Bogu sercem niepodzielnym⁶. Dotrzymanie słowa danego Bogu i Kościołowi jest jednocześnie sprawdzianem dojrzałości wewnętrznej duchownego oraz wyrazem jego godności osobistej⁷.

Panuje powszechne odczucie, że ci, którzy przyjęli święcenia, powinni – bardziej niż małżonkowie – dotrzymać raz złożonego przyrzeczenia. Pokonywanie trudności, związanych z życiem celibatariusza, i rozwiązywanie ich w duchu Ewangelii świadczy o wierności słowu danemu Chrystusowi i Kościołowi. Ukazuje też autentyczną wierność powołaniu chrześcijańskiemu realizującemu się w życiu duchownego⁸.

³ EiE nr 35.

⁴ J. K o w a l s k i, *Celibat kapłański – jego racje ewangeliczne i pastoralne*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, 6(2003), s. 94; taką religią jest np. buddyzm.

⁵ M. S i t a r z, *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004, k. 31; *Zölibat. Lexikon*, k. 1483; zob. też: *Celibat*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1995, k. 1394-1404.

⁶ T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*, t. 2, Olsztyn 1986, s. 87; por. K. H i l l e n b r a n d, *Eignungskriterien für den Priesterbeuf*, „Seminarium”, 39(1999), nr 4, s. 580.

⁷ Zob. W. K i w i o r, *Dyspensa od celibatu kapłańskiego: kompetencja, tytuły prawne, procedura*, „Prawo Kanoniczne” (dalej: PK), 35(1992), nr 3-4, s. 161.

⁸ Por. J. R a p a c z, *Święcenia jako przeszkoda do zawarcia małżeństwa*, „Analecta

Sekularyzacja i będący jej skutkiem kryzys wartości, jaki pojawił się we współczesnym świecie, powoduje, że często zostaje zachwiana moralna postawa człowieka. Przejawem tego jest m.in. panujący panseksualizm, a jego skutkiem jest plaga rozwodów małżeńskich, małżeństw na próbę, antykoncepcja, pornografia czy erotyzacja życia publicznego⁹. To wszystko nie sprzyja decyzji podjęcia bezżeństwa dla Królestwa Bożego i trwania w niej.

Jednocześnie w wielu środowiskach, także kościelnych (zwłaszcza na Zachodzie, choć nie tylko), wśród wiernych świeckich, jak i duchowieństwa, ma miejsce „kontestacja kapłańskiego celibatu i to z bardzo różnych motywów, m.in., jak sądzą jego przeciwnicy, ze względu na jego negatywną wartość dla życia kapłana, bądź ze względu na narzucanie mu go przez prawo kościelne. Jego wartość jest krytykowana w imię zasady sekularyzacji. On bowiem oddala kapłana od ludzi, do których jest przecież posłany. Z tej racji trudniej mu zrozumieć problemy rodzinne. Nadto z celibatem związane jest ryzyko pozbawienia swego życia wszelkiej uczuciowości. Z drugiej strony Chrystus nie związał kapłaństwa z celibatem. Jako specjalny charyzmat nie jest on wpisany w kapłańskie powołanie”¹⁰.

Inni pytają: czy młody człowiek jest w stanie podjąć dojrzałą decyzję na życie w bezżeństwie do śmierci, skoro wielu jego rówieśników ma poważne trudności zdecydowania się na małżeństwo na całe życie¹¹. Wśród niektórych księży odzywają się głosy, że oficjalne, niezmiennie wypowiedzi Kościoła w kwestii celibatu, próbujące przypomnieć jego sens, nie są przekonujące¹².

Posoborowy kryzys (zwłaszcza w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych), który doprowadził część księży do zawarcia małżeństwa i pogwałcenia zarządzeń kanonicznych, spory wokół ewentualności świeców osób żonaty, są przejawem trudności w przestrzeganiu kan. 277¹³. O trudnościach z realizacją celibatu w dzisiejszym świecie świadczą także prośby niektórych

Cracoviensia” (dalej: ACr), 35(2003), s. 487.

⁹ Por. tamże.

¹⁰ K o w a l s k i, *Celibat kapłański*, s. 83-84; zob. A. S z a f r a ń s k i, W. W ó j - c i k, *Celibat. Kościół zachodni*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1995, k. 1401-1402.

¹¹ Zob. tamże, s. 91.

¹² Zob. tamże; por. J. G a u d e m e n t, *Le droit canonique*, Paryż 1989, s. 44.

¹³ G a u d e m e n t, *Le droit*, s. 43-44; zob. K o w a l s k i, *Celibat kapłański*, s. 84.

duchownych, zwracających się do Stolicy Apostolskiej o zwolnienie z przeskody wynikającej ze święceń¹⁴.

Mija ponad dwadzieścia lat od promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II oraz dwadzieścia pięć lat od wydania przez Kongregację Nauki Wiary 14 października 1980 roku aktualnych przepisów regulujących sprawę dyspensy od celibatu. Normy dotyczące celibatu zawarte są w dwóch dokumentach: *Per litteras ad universos* – podający zasady doktrynalne – oraz *Ordinarius competens* – określający zasady proceduralne¹⁵.

Te okoliczności i atmosfera współczesna wokół celibatu motywują do przypomnienia kodeksowej dyscypliny dotyczącej bezżenności duchownych dla Królestwa Niebieskiego.

1. CELIBAT I JEGO SKUTKI WEDLE KODEKSU JANA PAWŁA II

Ważną dziedziną dyscypliny kościelnej jest kwestia wyboru stanu życia (*status vitae*), a więc trwałej sytuacji życiowej człowieka, pochodzącej z jego wyboru i mającej wpływ na jego stanowisko rodzinno-prawne¹⁶. Jednym ze stanów życia w Kościele jest stan duchowny, którego wybór jest odpowiedzią człowieka na powołanie Boże. Status życia duchownego jest w Kościele łańciskim ściśle złączony z celibatem dla Królestwa niebieskiego. Chociaż powołanie duchowne jest niezasażonym darem Bożym, to powołany winien odpowiedzieć na Boże wezwanie w sposób wolny. Stąd, jak w przypadku wszystkich stanów życia, istnieje również prawo do wolnego obrania życia w celibacie kapłańskim. Jest to jedno z uprawnień należnych osobie ludzkiej, wynikające z prawa naturalnego¹⁷. Odnowiony Kodeks Prawa Kanonicznego formalizuje w kan. 219 wspomniane uprawnienie m.in. do dobrowolnego wy-

¹⁴ Zob. szerzej: K o w a l s k i, *Celibat kapłański*, s. 84; K i w i o r, *Dyspensa od celibatu*, s. 161-175.

¹⁵ *Per litteras ad universos (De dispensatione a sacerdotali celibatu); Ordinarius competens (Normae procedurales)*, [w:] *Enchiridion Vaticanum*, t. 7, Bologna 1990, s. 550-567; zob. W. A y m a n s, *Kanonisches Recht. Lehrbuch aufgrund des Codex Iuris Canonici*, t. 2, Paderborn-München-Wien-Zürich 1997, s. 180.

¹⁶ P o r. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 40.

¹⁷ H. S c h w e n d e n w e i n, *Das neue Kirchenrecht Gesamtdarstellung*, Graz-Wien-Köln 1984, s. 133; zob. N. R u f, *Das Recht der katholischen nach dem neuen Codex Iuris Canonici für die Praxis erlnutert*, Freiburg 1984, s. 75; zob. W. G ó r a l s k i, *Lud Boży. Kościelne prawo osobowe*, Częstochowa 1996, s. 23-24.

boru celibatu, gdy stanowi: „Wszyscy wierni mają prawo być wolni od jakiegokolwiek przymusu w wyborze stanu życia”¹⁸. Należy dodać, że prawo kanoniczne wyraźnie broni swobodnego wyboru (lub niewyborowania) celibatu (a więc i prawa do niego) również w przepisie kan. 1026, gdzie zarządza: „Wyświęcić można tylko tego, kto cieszy się należyłą wolnością”. Prawodawca dodaje jednak: „Nie wolno zmuszać do przyjęcia święceń w jakikolwiek sposób i dla jakiegokolwiek przyczyny, ani kanonicznie odpowiedniego odwołać od ich przyjęcia”¹⁹.

Sobór Watykański II przypomina, że „Dzieci powinno się tak wychowywać, aby po dojściu do wieku dojrzałego mogły z pełnym poczuciem odpowiedzialności pójść za powołaniem, także i duchownym”²⁰. Magisterium kościelne potwierdza w ten sposób prawdę, że powołania duchowne rodzą się z reguły w zdrowych katolickich rodzinach, a także przypomina o ścisłym związku wychowania religijno-moralnego z podjęciem dojrzałej decyzji na życie w celibacie apostołskim. KPK promulgowany przez Jana Pawła II w wielu miejscach podkreśla wagę wychowania religijnego w rodzinie, a więc – jak się wydaje – dostrzega również w tym aspekcie pedagogii rodzinnej niezastąpione miejsce formacji do bezżeństwa kapłańskiego. I tak obecny Kodeks przypomina, że małżonkowie „mają szczególny obowiązek przyczyniać się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę” (kan. 226 § 1), a także „do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci, zgodnie z nauką przekazywaną przez Kościół (kan. 226 § 2, por. kan. 793 § 1, kan. 835 § 4)”²¹. Natomiast w dyspozycji kan. 1136

¹⁸ Zob. *Commento al Codice di Diritto Canonico*, a cura di P. Pinto, Roma 1985, s. 124-125; zob. B. Z u b e r t, *Prawo wiernego do własnej drogi życia duchowego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 34(2001), s. 150.

¹⁹ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 41. Trzeba jednak zauważyć, że uprawnienie do wolnego wyboru celibatu kapłańskiego zakłada, że kandydat do tego stanu odpowiada warunkom określonym przez prawo i musiałby być dopuszczony do święceń przez uprawnionego przełożonego. S c h w e n d e n w e i n, *Das neue Kirchenrecht*, s. 133; zob. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 41. Zob. szerzej: M. P a s t u s z k o, *Wymogi stawiane przyjmującym święcenia*, [w:] *Semel Deo dedicatum non est ad usum humanos ulterius transferendum. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Julianowi Kałowskiemu MIC z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, B. Szewczul, A. Orczykowski, Warszawa 2004, s. 316-327. Warto także dodać, co jest oczywiste, że prawa do wyboru celibatu kapłańskiego pozbawiony jest mężczyzna żonaty (zob. kan. 1042, nr 1).

²⁰ KDK nr 52.

²¹ Zob. G ó r a l s k i, *Lud Boży*, s. 31-32; por. E. C o r e c c o, *Ius et communio*, t. 2, Piemme 1997, s. 302, 306; A. M o n t a n, *L'educazione cattolica nell'ordinamento della*

ustawodawca akcentuje z naciskiem, że „Rodzice mają najcięższy obowiązek i najpierwsze prawo troszczenia się zgodnie, według swoich możliwości, o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne i kulturalne, jak i moralne oraz religijne”²².

A. Montan zauważa z kolei, że „[...] kan. 795 ma charakter programowy. Określa cel wychowania wskazując jego bardziej znaczące aspekty. Prawdziwe wychowanie, stwierdza kanon, musi realizować jedną formację integralną, mając na uwadze ukierunkowanie każdej osoby na cel ostateczny i zarazem na dobro wspólne społeczeństwa, w którym człowiek żyje”²³. Z pewnością formacja do celibatu, jak i życie w kapłańskiej bezżenności pełnią doniosłą rolę „zarówno w odniesieniu do celu ostatecznego, jak i w odniesieniu do dobra wspólnego społeczności” (kan. 795). Z powyższej eksplikacji norm kodeksowych dotyczących wychowania chrześcijańskiego w rodzinie wynika niewątpliwie, choć pośrednio, że wychowanie do celibatu kapłańskiego i do podjęcia odpowiedzialnej decyzji na życie w stanie bezżennym dokonuje się z reguły już w rodzinie chrześcijańskiej, na co dzień żyjącej łaską sakramentu małżeństwa.

Bezpośrednia i uregulowana prawnie formacja do życia w kapłańskim celibacie dokonuje się jednak w seminarium duchownym. Kościół łaciński dopuszcza do kapłaństwa tylko tych kandydatów, którzy dobrowolnie, ze względu na Królestwo Boże, zdecydują się zachować prawo celibatu (zob. kan. 1037). To właśnie w seminarium alumni „powinni zostać przygotowani do celibatu z odpowiednią starannością, oraz nauczyć się przyjmować i mieć go we czci jako szczególny dar Boży” (por. kan. 247 § 1; por. kan. 1027)²⁴. O wielkiej wadze, jaką prawodawca kodeksowy przywiązuje do wolności w wyborze bezżenności świadczy zapis, gdzie postanawia się, „że alumni powinni nadto być poinformowani o obowiązkach i ciężarach służby duchownej, przy czym także trudności kapłańskiego życia nie mogą być przemilczane”²⁵ (por. kan. 247 § 2, 1028).

Chiesa, „Apollinaris”, 68(1995), s. 67-68.

²² Zob. *The Canon Law. Letter & Spirit. A practical guide to the Code of Canon Law*. Prepared by The Canon Law Society of Great Britain and Ireland, Consultant ed. G. Morrisey, London 1999, s. 640.

²³ *L'educazione cattolica*, s. 66; R u f, *Das Recht*, s. 194; P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży*, s. 340-341.

²⁴ S c h w e n d e n w e i n, *Das neue*, s. 145; zob. G ó r a l s k i, *Lud Boży*, s. 56.

²⁵ R u f, *Das Recht*, s. 81; zob. G ó r a l s k i, *Lud Boży*, s. 56.

Należy dodać, że Kościół z wielką powagą traktuje kwestię celibatu duchownych. Znajduje to swoje odbicie w tenorze kan. 1051, p. 1, gdzie prawo nakazuje: „Gdy chodzi o zbadanie przymiotów wymaganych od kandydata do święceń, należy zachować następujące przepisy: konieczne jest zaświadczenie rektora seminarium lub domu formacji na temat przymiotów wymaganych od kandydatów do przyjęcia święceń, mianowicie o [...] autentycznej pobożności, dobrych obyczajach i zdatności do wykonywania posługi; ponadto, po przeprowadzeniu odpowiedniego badania, zaświadczenie o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego kandydata” (por. kan. 1029). Szczególnie istotne są dla omawianego w artykule zagadnienia słowa wspomnianego kanonu o dobrych obyczajach i odnoszące się do stanu zdrowia fizycznego i psychicznego kandydata²⁶. Co więcej, prawodawca stanowi, że aby dopuszczanie do święceń było prowadzone właściwie, biskup diecezjalny albo najwyższy przełożony może użyć innych środków, które dla określonych warunków miejsca i czasu wydają się pożyteczne, takich jak listy zaświadczające o kandydatach ogłoszenia i inne informacje²⁷.

Kościół łaciński dopuszcza do diakonatu²⁸ i prezbiteratu wyłącznie tych kandydatów, którzy dobrowolnie, ze względu na Królestwo Niebieskie, decydują się zachować bezżenność. Posoborowy Kodeks *expressis verbis* postanawia: „Nieżonaty kandydat do stałego diakonatu, jak również kandydaci do prezbiteratu, nie powinni być dopuszczeni do diakonatu, zanim w przepisany obrzędzie nie oświadczą publicznie wobec Boga i Kościoła, że podjęli obowiązek celibatu, albo zanim nie złożą ślubów wieczystych w instytucie zakonnym” (kan. 1037). Z tego wynika, że obrzęd publicznego podjęcia celibatu winien poprzedzać święcenie diakonatu²⁹.

Obecny Kodeks przypomina, że „przyjmujący diakonat staje się duchownym” (kan. 266 § 1). „Celibat duchownych nie oznacza tylko życia w stanie bezżennym. Aby mógł on skutecznie służyć celowi, dla którego został ustanowiony, musi być połączony z doskonałą i dozągoną czystością, a więc z dobrowolnym wyrzeczeniem się na całe życie świadomego działania seksualnego”³⁰. Konsekwencją tak rozumianej bezżenności duchownych jest

²⁶ Zob. *Commento al Codice*, s. 615; zob. P a s t u s z k o, *Wymogi stawiane przyjmującym święcenia*, s. 367-369.

²⁷ *Commento al Codice*, s. 615.

²⁸ Z wyjątkiem żonatych kandydatów do diakonatu stałego (por. kan. 1050, n. 3).

²⁹ S c h w e n d e n w e i n, *Das neue*, s. 155.

³⁰ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 91.

rozbudowana dyspozycja kanoniczna nr 277 nowego KPK. Paragraf pierwszy referowanego kanonu wskazuje na obowiązek, ale i na motywację celibatu podjętego przez duchownych: „duchowni obowiązani są zachować ze względu na Królestwo niebieskie doskonałą i wieczystą wstrzeźliwość; i dlatego zobowiązani są do celibatu, który jest szczególnym darem Bożym, dzięki któremu święci szafarze mogą niepodzielnym sercem łatwiej złączyć się z Chrystusem, a także swobodniej oddać się służbie Bogu i ludziom”³¹.

Podjęcie przez duchownego prawa celibatu pociąga także inne konsekwencje. Do obowiązków osób duchownych prawodawca bowiem zalicza: odnoszenie się z należytą roztropnością do osób, z którymi obcowanie mogłoby narazić na niebezpieczeństwo obowiązek zachowania czystości lub wywołać zgorszenie wiernych (por. kan. 277 § 2)³². Także nowe prawo upoważnia biskupa diecezjalnego do wydania w tej kwestii bardziej szczegółowych norm (por. kan. 277 § 3). Świadczy to o realizmie i trosce prawodawcy o dochowanie wierności prawu przez celibatariuszy.

Z pewnością celibat – jako zobowiązanie wynikające z przyjęcia święceń, usankcjonowane prawnie w Kościele rzymskim – ma doniosłe znaczenie tak w życiu celibatariusza, jak i wspólnoty Kościoła. Rangę bezżeństwa duchownych prawo podkreśla w kategoriowym przepisie kan. 1087: „Nieważnie usiłują zawrzeć małżeństwo ci, którzy otrzymali święcenia”³³. Prawodawca

³¹ J. Gaudement pisze: „Jednym z ważniejszych obowiązków duchownych jest «przestrzeganie wstrzeźliwości [...] a więc i bezżeństwo» (por. kan. 277 § 1). Początkowo obowiązek ten występował tylko jako forma rady moralnej, wkrótce potem od III-IV wieku stał się prawem przepisany przez sobory i papieży” – *Le droit*, s. 42; zob. J. S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003, s. 158; por. S z a f r a ń s k i, W ó j c i k, *Celibat. Kościół zachodni*, k. 1399-1400. Gdy idzie o kwestię instytucji celibatu duchownych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Polsce, to W. Wójcik zauważa, że „Sprawę celibatu ówczesnego duchowieństwa w Polsce możemy wyjaśnić na tle stosunków w Kościele zachodnim. Dla prowincji, z których przybyli misjonarze do Polski, miał znaczenie synod w Augsburgu 7 VIII 952 r. W kanonie I zakazał zgodnie z postanowieniem VI synodu kartażyńskiego z 401 r. pod groźbą pozbawienia funkcji zawierania małżeństw przez duchownych wyższych święceń i prowadzenia przez nich życia rodzinnego. Ogłosił kary i na kobiety winne współudziału. Rozszerzenie sankcji na dalsze osoby świadczyło o bezsilności władz kościelnych w sprawie realizacji celibatu”. *Ze studiów nad synodami polskimi*, Lublin 1982, s. 101.

³² W. Wójcik, omawiając tę problematykę w Polsce średniowiecznej, przypomina, że już od Soboru Nicejskiego w 325 r. poruszano kwestię osób, które nie stanowią okazji do grzechu i nie wywołują podejrzeń – *Ze studiów nad synodami*, s. 111.

³³ Nieważność małżeństwa zawartego przez duchownych wyższych święceń wyraźnie orzekł dopiero Sobór Laterański II w 1139 r., a następnie Aleksander III (1159-1181). Wreszcie wszelkie wątpliwości na tym tle usunął Sobór Trydencki. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży*, s. 88; zob. S z a f r a ń s k i, W ó j c i k,

wyklucza w ten sposób możliwość bycia jednocześnie małżonkiem i duchownym (z wyjątkiem diakonów stałych)³⁴. Wspomniany przepis koresponduje z kan. 1042 p. 1, gdzie najwyższy prawodawca kościelny ustala, że małżeństwo stanowi zwykłą przeszkodę, nie pozwalającą przyjąć święceń: „Zwykłą przeszkodą, nie pozwalającą przyjąć święceń, są związani: mężczyzna żonaty, chyba że jest zgodnie z prawem przeznaczony do stałego diakonatu”³⁵.

2. SANKCJE ZA WYKROCZENIA PRZECIWKO PRAWU CELIBATU

Celibat jako bezżenność i doskonała oraz doząonna czystość jest wartością bardzo cenioną w systemie prawa kościelnego. Nic więc dziwnego, że łamanie celibatu Kodeks Jana Pawła II uważa za przestępstwo i obwarowuje je sankcjami karnymi.

Jako przestępstwo KPK traktuje usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego: „Przy zachowaniu przepisu kan. 194 § 1, p. 3 duchowny usiłujący zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne, podlega suspensie wiążącej mocą samego prawa. Gdy po upomnieniu nie poprawia się i nadal daje zgorzenie, może być karany stopniowo pozbawieniami lub także wydaleniem ze stanu duchownego”³⁶. Takie małżeństwo duchownego byłoby nie tylko niegodziwe, lecz także nieważne (zob. kan. 1087). Dlatego duchowny, łamiąc celibat, nie zawiera faktycznie związku małżeńskiego, lecz tylko usiłuje go zawrzeć. Takie usiłowane małżeństwo nie wywołuje bowiem żadnych skutków prawnych. Także diakon stały, który jako żonaty przyjął święcenia, nie może

Celibat. Kościół zachodni, k. 1400; zob. G a u d e m e n t, *Le droit*, s. 43. Z przepisu kan. 1087 wynika także, że diakon stały, który jako żonaty przyjął święcenia, nie może ponownie zawrzeć ważnego małżeństwa po prawnym rozwiązaniu węzła. T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele*, t. 4, Olsztyn 1990, s. 149; por. S c h w e n d e n w e i n, *Das neue*, s. 155.

³⁴ Sobór Watykański II wskazuje wyraźnie, że „doskonała i stała powściągliwość [...] nie jest wymagana przez kapłaństwo z jego natury (I Tym 3, 2-5; Tt 1, 6), jak na to wskazuje praktyka pierwotnego Kościoła i Tradycja Kościołów Wschodnich” (DK nr 16). Jednak celibat z wielu względów odpowiada kapłaństwu, K o w a l s k i, *Celibat kapłański*, s. 83.

³⁵ Należy dodać, że przeszkoda ta ustaje wskutek śmierci żony albo w następstwie dyspensy papieskiej od małżeństwa zawartego, a nie dopełnionego (kan. 1698), także na mocy dyspensy Stolicy Apostolskiej od tej przeszkody. Zob. P. H e m p e r e k, *Uświęcające zadanie Kościoła*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego 1983 r.*, Lublin 1986, s. 205.

³⁶ Zob. S c h w e n d e n w e i n, *Das neue*, s. 468.

ponownie zawrzeć ważnego małżeństwa po prawnym rozwiązaniu węzła (np. po śmierci żony)³⁷.

T. Pawluk zwraca uwagę, że „duchowny podlega karze za usiłowanie zawarcia małżeństwa według jakiejkolwiek formy publicznej, a więc nie tylko według formy kanonicznej, lecz także wobec duchownego niekatolickiego czy urzędnika stanu cywilnego”³⁸.

Za usiłowanie zawarcia małżeństwa duchowny podlega karze suspensy *latae sententiae*, nie zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej. Sprawca przestępstwa, po bezskutecznym upomnieniu kanonicznym, może być ukarany także karami ekspiacyjnymi, gdy pomimo udzielonego mu upomnienia nie poprawił się i nadal sieje zgorszenie. Spośród kar ekspiacyjnych, które winny być nakładane stopniowo, mogą zostać mu wymierzone kary pozbawiające, o których mówi kan. 1336 § 1, n. 2 (pozbawienie władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego), a nawet wydaleniem ze stanu duchownego³⁹.

Ponadto za tego typu przestępstwo duchowny z mocy prawa (*ipso iure*) traci urząd kościelny (kan. 194 § 1, p. 3). Komentatorzy zauważają, że taki duchowny traci każdy urząd, który zajmował⁴⁰. W przypadku przewidzianym w numerze 3 tego kanonu chociaż utrata urzędu jest automatyczna i żąda się jego zwrotu, to jednak konieczna jest interwencja autorytetu kościelnego, który aktem deklaracji potwierdza wakans urzędu⁴¹.

Należy dodać, że taki duchowny zaciąga również nieprawidłowość do przyjęcia i wykonywania święceń (kan. 1041 n. 3, 1044 § 1 n. 3), od której, jeśli przestępstwo jest publiczne, dyspensować może tylko Stolica Apostolska (kan. 1047 § 2 n. 1).

³⁷ Zob. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne*, s. 149; S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 158-159.

³⁸ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne*, s. 149; S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 159.

³⁹ Zob. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne*, s. 149; S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 159. Odnośnie do wydalenia ze stanu duchownego trzeba pamiętać, że kara ta może być wymierzona wyłącznie w postępowaniu sądowym przez trybunał kolegiálny składający się z trzech sędziów (kan. 1342 § 2, kan. 1425 § 1 nr 2). Zob. S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 159.

⁴⁰ J. K r u k o w s k i, R. S o b a ń s k i, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1, ks. 1, Normy ogólne, Poznań 2003, s. 284.

⁴¹ *Commento al Codice*, s. 105.

Pawluk pisze, że „duchowny, który usiłował zawrzeć małżeństwo, mógłby wznowić wykonywanie posług i zadań kapłańskich dopiero po opamiętaniu się i naprawieniu zgorszenia (np. przez oddalenie niewiasty, uzyskanie rozvodu, odbycie pokuty), odpuszczeniu suspensy i ewentualnych innych kar przez właściwą władzę kościelną, wreszcie po uzyskaniu dyspensy od nieprawidłowości (zob. kan. 1047). Nie oznacza to jednak, że po tych formalnościach duchowny od razu będzie mógł wykonywać wszystkie posługi i zadania kapłańskie; usuwanie zakazów może odbywać się stopniowo, po okresach próby”⁴². Podobnie Syryjczyk, opierając się na wyjaśnieniu Deklaracji Papieskiej Rady do Spraw Interpretacji Tekstów Prawnych z 15 maja 1997 r., konstatuje, że samo formalne zwolnienie wspomnianego duchownego-przestępcy z kar i udzielenie dyspensy od nieprawidłowości automatycznie nie przywraca go do wykonywania wszystkich posług i zadań związanych z przyjętymi święczeniami⁴³.

Nowe prawo przepisuje też kary za konkubinat⁴⁴ oraz inne wykroczenia duchownych przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu. Mianowicie kan. 1395 § 1 postanawia: „Duchowny konkubinariusz, poza wypadkiem, o którym w kan. 1394, oraz duchowny trwający w innym grzechu zewnętrznym przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, wywołującym zgorszenie, winien być ukarany suspensą⁴⁵, do której, gdy mimo upomnienia trwa w przestępstwie,

⁴² P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne*, s. 149-150.

⁴³ S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 160.

⁴⁴ W. Wójcik zauważa, że (w przeciwieństwie do prawa rzymskiego, które określało konkubinat jako związek prawny choć pozamałżeński) „już w XI w. konkubinatem nazywano zakazane duchownym, a więc grzeszne pożycie małżeńskie. Gracjan przyjmował tylko jedną możliwość pożycia cielesnego – w dozwolonym małżeństwie. Wszelkie bezprawne pożycie na wzór małżeństwa zwano konkubinatem. Karalne były występki notoryczne, czyli tak oczywiste, że nie wymagały dowodów przed wymierzeniem kary oraz publiczne – czyli rozgłoszone. Sam rozgłos nie wystarczał do wymierzenia sankcji karnej, lecz trzeba było zebrać dowody albo zarządzić tzw. purgację kanoniczną, czyli oczyszczenie się z zarzutów przez przysięgę oskarżonego i ręczących za niego osób. Stosowane sankcje zmierzały do złamania upornej woli i nakłonienia do zmiany trybu życia. W związku z tym prawo powszechne przewidywało gradację środków penalnych: potrójne upomnienie, suspensa, interdykt, ekskomunika, pozbawienie beneficjum oraz depozycja. Charakter pomocniczy miał zakaz uczestniczenia we mszy św. odprawianej przez przestępcę i kary na niewiasty uczestniczące w konkubinacie. Oprócz tego ustawodawstwa partykularne dodawały praeter legem dalsze sankcje karne”. *Ze studiów nad synodami*, s. 112.

⁴⁵ W. Wójcik przypuszcza, że w Polsce średniowiecznej suspensa była najdawniejszą karą za konkubinat. Posługiwano się nią szczególnie wobec duchownych nie mających beneficjum. *Ze studiów nad synodami*, s. 114.

można stopniowo dodawać inne kary, aż do wydalenia ze stanu duchownego”⁴⁶. Należy zauważyć, że w przytoczonej normie karnej chodzi o konkubinaty w znaczeniu szerszym, notoryczny albo publiczny, który polega na zakazanym przez prawo Boże lub czysto kościelne trwałym zamieszkiwaniu duchownego z kobietą poprzez utrzymywanie z nią stałego współżycia, łącznie z relacjami typowo seksualnymi. Jest obojętne, czy wspomniana kobieta jest mężatką, panną, bliską krewną duchownego czy też jest prawnie zobowiązana do zachowania ślubu czystości⁴⁷.

Innym przestępstwem duchownego – oprócz życia w konkubinacie, który obejmuje kan. 1395 § 1 – jest trwanie w sposób wywołujący zgorszenie w innym zewnętrznym grzechu przeciwko czystości. Z tenoru referowanego kanonu można wyeksplikować charakterystyczne cechy wspomnianego grzechu, który wyczerpuje znamiona przestępstwa. Ma to być więc grzech ciężki, o charakterze permanentnym, a więc wykazujący pewną trwałość, zewnętrzny, czyli znany publicznie lub mogący być wkrótce ujawniony, wywołujący zgorszenie.

Przestępstwo stanowią zachowania naruszające szóste przykazanie Boże. Grzechy te mogą mieć charakter hetero- lub homoseksualny, z jedną czy wieloma osobami⁴⁸. Taki grzech może być popełniany z kimś innym albo kontra natura, a więc cudzołóstwo, dwużeństwo, sodomia itp.⁴⁹

Za przestępstwo konkubinatu oraz długotrwałe pozostawanie w grzechu zewnętrznym przeciwko szóstemu przykazaniu, z którego wynikło zgorszenie, prawodawca przewiduje obligatoryjną karę suspensy *ferendae sententiae* po bezskutecznym upomnieniu. Gdyby duchowny mimo upomnienia nadal trwał w przestępstwie, mogą być nakładane na niego stopniowo inne kary, aż do dymisji ze stanu duchownego włącznie (kan. 1395 § 1)⁵⁰.

Wreszcie trzecia postać mówi też o przestępstwie przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, jednak sprowadzonym do następującej specyficznej sytuacji, czyli popełnionym przemocą, groźbą, publicznie albo z osobą młodszą niż

⁴⁶ Włoski komentarz do KPK zauważa, że upomnienie kanoniczne zakłada ewentualną pomoc duchownym, którzy znajdują się w trudnościach moralnych. *Commento al Codice*, s. 819.

⁴⁷ Tamże, s. 162.

⁴⁸ Zob. S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 162-163.

⁴⁹ *Commento al Codice*, s. 819.

⁵⁰ F. L e m p a, *Sankcje w Kościele. Część szczegółowa*, [w:] W. W ó j c i k, J. K r u - k o w s k i, F. L e m p a, *Komentarz do Kodeksu Prawa kanonicznego. Księga V. Dobra do- czesne. Księga VI. Sankcje w Kościele*, Lublin, s. 275.

16-letnią (kan. 1395 § 2)⁵¹. Należy zauważyć, że we wspomnianym paragrafie sankcją karną obłożone są cztery zespoły przestępstw rozumiane alternatywnie, czyli kara winna być nałożona za popełnienie każdego typu rozpatrywanego przestępstwa. Prawodawca w konstrukcji kanonu używa bowiem spójników „jeśli”, „lub”, „albo”. Karą przewidzianą dla delikwenta jest obligatoryjna *suspensa ferendae sententiae*, a także ewentualne inne kary, które mogą nastąpić po bezskutecznym upomnieniu, aż do dymisji ze stanu duchownego włącznie (kan. 1395 § 2).

3. ZWOLNIENIE Z CELIBATU

Przyjęcie któregoś ze stopni święceń zobowiązuje do zachowania celibatu. Świadome i dobrowolne zobowiązanie się wobec Boga i wspólnoty do bezżeństwa na całe życie należy traktować, nie tyle jako nakaz prawny Kościoła, ile jako szczególny dar Boży.

Jednak liczne przypadki porzucania życia kapłańskiego, powodowane kryzysami i trudnościami związanymi z celibatem, świadczą o tym, że decyzje nie zawsze były wolne, dojrzałe, odpowiedzialne, że nie wszyscy byli zdolni do życia w celibacie, a kryzysy i próby nie zawsze zostały przeżyte zwycięsko.

Kościół, w trosce o uzdrowienie ran zadanych mu przez porzucających życie kapłańskie, w trosce o celibat, o integralną wierność wszystkich kapłanów, o dobro duchowe tych, którzy sprzeniewierzyli się przyjętym zobowiązaniom, przewiduje możliwość – z racji określonych przez prawo – udzielenia dyspensy od celibatu. Chodzi tutaj o przypadki, w których sakrament kapłaństwa został ważnie udzielony i przyjęty⁵². Należy jednak

⁵¹ *Commento al Codice*, s. 819; J. Syryjczyk przypomina istotną pokodeksową korektę legislacyjną w kwestii podmiotu biernego przestępstwa: „szczególnie ciężka natura tego przestępstwa, zwłaszcza że dotyczy duchownych, skłoniła prawodawcę do podwyższenia wieku niepełnoletniej ofiary (do ukończenia 18 lat). Dokonała tego Kongregacja Nauki Wiary Listem z dnia 18 maja 2001 r., który z polecenia papieża Jana Pawła II został przesłany do wszystkich biskupów oraz innych Ordynariuszy i Hierarchów Kościoła katolickiego”. S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 165.

⁵² K i w i o r, *Dyspensa od celibatu*, s. 161-162. Ze względu na niemożność gruntownego omówienia niżej wymienionych dokumentów ograniczam się tylko do zasygnalizowania kompetencji, tytułów prawnych i zasadniczych etapów procedury. Zob. szerzej: W. G ó r a l s k i, *Dyspensowanie od celibatu kapłańskiego w świetle nowych norm Kongregacji Nauki Wiary z 14 X 1980 r.*, PK 25(1982), nr 3-4, s. 167-176; W. K i w i o r, *Dyspensa od celibatu kapłań-*

wyraźnie zaznaczyć, że nigdy nie można traktować dyspensy od celibatu jako prawa, które ma być udzielane przez Kościół każdemu proszącemu duchowemu. Dyspensa bowiem, jako „rozluźnienie prawa czysto kościelnego w poszczególnym przypadku” (kan. 85) jest zawsze aktem łaski.

Jak wcześniej wspomniano, aktualne przepisy regulujące tę sprawę zwolnienia z obowiązku celibatu zawarte są w dwóch dokumentach Kongregacji Nauki Wiary z dnia 14 października 1980 roku: *Per litteras ad universos* – podający zasady doktrynalne – oraz *Ordinarius competens* – określający normy proceduralne. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że dyspensa takiej udziela tylko Biskup Rzymski (kan. 291).

Raz podjęte zobowiązanie do celibatu jest oceniane przez ustawodawcę jako samodzielny fakt prawny. Celibat jest osobnym aktem prawnym, niezależnie od obowiązków stanu duchownego. Takie postrzeganie celibatu przez ustawodawcę opiera się na przekonaniu, że zobowiązanie do bezżeństwa nie jest – jak całość praw i obowiązków stanu – prostym następstwem święceń diakońskich i złączonego z tym wcielenia do stanu duchownego, nie jest także prostym następstwem prawa powszechnego odnośnie do obietnicy posłuszeństwa przy święceniach. Utrata stanu duchownego jest albo łaską (kan. 290, p. 3), albo karą wydalenia ze stanu duchownego. Nie jest jednak z tym związane zwolnienie od obowiązku celibatu. Dyspensa taka jest zastrzeżona dla papieża i może być udzielona jako dodatkowy dowód łaski (kan. 291)⁵³.

Jeśli chodzi o kompetencję do przyjęcia prośby i instrukcję sprawy, to władny jest ordynariusz miejsca inkardynacji kapłana, a gdy to nie jest możliwe, ordynariusz miejsca zamieszkania proszącego. Wyjątkowo z ważnej przyczyny można się zwrócić do Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, aby delegowano innego ordynariusza⁵⁴.

skiego: kompetencja, tytuły prawne, procedura, PK 35(1992), nr 3-4, s. 161-175; J. R a p a c z, *Święcenia jako przeszkoda do zawarcia małżeństwa*, ACr 35(2003), s. 487-505; A y m a n s, *Kanonisches Recht*, s. 179-181.

⁵³ A y m a n s, *Kanonisches Recht*, s. 178.

⁵⁴ Tamże s. 180.

Do instrukcji sprawy natomiast od 1 marca 1989 r. kompetentna jest Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów⁵⁵. Władnym do udzielenia dyspensy jest papież (kan. 291)⁵⁶.

Jeśli zaś chodzi o tytuły prawne, czyli przyczyny, dzięki którym można otrzymać dyspensę od celibatu, to aktualne przepisy kanoniczne wyliczają cztery: porzucenie życia kapłańskiego, brak należytej wolności podczas przyjmowania święceń, brak należytej odpowiedzialności i trwała niezdolność do życia w celibacie⁵⁷. Procedura w sprawie omawianej dyspensy składa się z następujących aktów: wniesienie prośby przez duchownego, przyjęcie wniosku przez ordynariusza, mianowanie instruktora i notariusza, instrukcja sprawy, przesłanie akt do Kongregacji, zbadanie sprawy przez Kongregację, reskrypt papieski⁵⁸. Jeżeli papież przychyli się do prośby o zwolnienie proszącego z celibatu, wydaje reskrypt, który zostaje przesłany do ordynariusza. Reskrypt papieski nabiera mocy prawnej z chwilą powiadomienia zainteresowanego.

Papieska dyspensa od celibatu ma dla duchownego, który ją otrzymał, dalekosiężne skutki. Petent traci stan kapłański i wszelkie urzędy związane z tym stanem, zostaje zwolniony z celibatu, ze wszelkich cenzur oraz z wszystkich zadań wynikających z przyjęcia święceń, z wyjątkiem tego, co przewidują kanony 976, 986 § 2, oraz uzyskuje legalizację potomstwa. Wiąże go zakaz nauczania w jakichkolwiek instancjach kościelnych oraz wykładania

⁵⁵ Wcześniej te kompetencje posiadała Kongregacja Nauki Wiary. Pismem kardynała sekretarza stanu z 8 lutego 1989 r. przeniesiono te uprawnienia na Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Przy Kongregacji powołano specjalną komisję dla praktycznego przeprowadzania spraw o dyspensę od celibatu. A y m a n s, *Kanonisches Recht*, s. 179.

⁵⁶ *Commento al Codice*, s. 163.

⁵⁷ A y m a n s, *Kanonisches Recht*, s. 179; R a p a c z, *Święcenia jako przeszkoda*, s. 496-497; K i w i o r, *Dyspensa od celibatu*, s. 163-165. Choć kan. 291 nie precyzuje i nie czyni różnicy między prezbiterem a diakonem odnośnie do tytułów prawnych w kwestii dyspensy papieskiej od celibatu, to wydaje się, że udzielenie dyspensy diakonowi nie musi być bądź co bądź ograniczane do okoliczności przewidzianych dla kapłana. Chociaż u prezbitera istnieje bardziej dalekie zobowiązanie do tego, aby dotrzymać obietnicy celibatu, to również w przypadku diakona należy zachować normy proceduralne odnośnie do uzyskania dyspensy. Jednak nieco inna ocena zobowiązania bezżeństwa w przypadku diakona staje się wyraźna w niebezpieczeństwie śmierci, gdyż wtedy papieskie zastrzeżenie dyspensy dla diakona nie obowiązuje. W tym przypadku dyspensy mogą udzielić ordynariusz miejsca, a kiedy nie można się do niego odnieść – nawet inni ustawowo delegowani duchowni, by diakona zobowiązanego do bezżeństwa lub owdowiałego zwolnić od przeszkody małżeńskiej. Por. Aymans, *Kanonisches Recht*, jw. s. 180-181.

⁵⁸ K i w i o r, *Dyspensa od celibatu*, s. 165-174.

wszelkich przedmiotów związanych z teologią⁵⁹. Może zawrzeć małżeństwo, przestrzegając wszelkich norm prawa kanonicznego. Podczas zawierania małżeństwa ordynariusz ma obowiązek zadbać, aby ślub został zawarty bez większego rozgłosu, aby nie stał się powodem zgorszenia dla wiernych. Zaleca się, aby duchowny, który uzyskał dyspensę od celibatu, a tym bardziej taki, który zawarł małżeństwo, zmienił miejsce zamieszkania. Ordynariusz, informując petenta o uzyskaniu reskryptu, powinien zlecić mu wypełnienie jakiegoś dzieła miłosierdzia oraz zachęcić do brania udziału w życiu Kościoła zgodnie ze swoim świeckim stanem życia. Po upływie pewnego czasu kompetentny ordynariusz powinien przesłać zwięzłą informację do Kongregacji o wypełnieniu udzielonego reskryptu⁶⁰.

Nieco inaczej KPK normuje kwestię dyspensy od celibatu w niebezpieczeństwie śmierci. Otóż *in periculo mortis* ordynariusz miejsca może dyspensować tylko od święceń diakonatu (z wyłączeniem prezbiteratu, kan. 1079 § 1). Według tego kanonu, „w tych samych okolicznościach, o jakich w § 1, ale tylko w wypadkach, w których nie można się odnieść nawet do miejscowego ordynariusza, taką sama władzę dyspensowania ma proboszcz, szafarz odpowiednio delegowany, a także kapłan lub diakon asystujący przy zawieraniu małżeństwa, zgodnie z kan. 1116 § 2 (według formy nadzwyczajnej) (kan. 1079 § 2)⁶¹.

ZAKOŃCZENIE

Nakreśliwszy wyżej kwestię celibatu duchowieństwa w aktualnym systemie prawa kościelnego, należy podkreślić troskę prawodawcy o zachowanie i przestrzeganie dyscypliny w dziedzinie bezżenności jako znaku nadziei pokładanej całkowicie w Bogu, łaski, nieocenionego daru Bożego dla Kościoła będącego profetyczną wartością dla obecnego świata, daru z siebie samego składanego w Chrystusie Jego Kościołowi, źródła intensywnego życia duchowego i pasterskiej owocności, świadectwa eschatologicznego Królestwa, znaku miłości Boga do świata, jak również niepodzielnej miłości kapłana do Boga i ludzi⁶².

⁵⁹ Tamże, s. 173; R a p a c z, *Święcenia jako przeszkoda*, s. 503.

⁶⁰ R a p a c z, *Święcenia jako przeszkoda*, s. 502-504.

⁶¹ Tamże, s. 496.

⁶² Por. EiE nr 35.

Należy dostrzec, że KPK akcentuje prawo do podjęcia życia w celibacie, przygotowanie do tego rodzaju życia w rodzinie i dalszą formację w seminarium duchownym. Odnowione prawo uwypukla naturę celibatu, formalizując obowiązek jego zachowywania oraz skutki kanoniczne bezżeństwa duchownych.

Nietrudno zauważyć, że prawo kanoniczne przyznaje wysoką rangę celibatowi duchowieństwa, o czym świadczą sankcje za wykroczenia przeciwko prawu celibatu.

Najwyższy prawodawca kościelny uregulował kanonicznie także materię zwalniania z celibatu duchownych. Kościół bowiem, kierując się realiami życiowymi, w trosce o uzdrowienie ran zadanych mu przez porzucających życie kapłańskie, w trosce o celibat, o integralną wierność wszystkich kapłanów, o dobro duchowe tych, którzy sprzeniewierzyli się przyjętym zobowiązaniom, przewiduje możliwość – z racji określonych przez prawo – udzielenia dyspensy od celibatu⁶³.

Ukazana w artykule problematyka bezżenności duchownych dla Królestwa Niebieskiego miała na celu uwypuklenie wartości celibatu, która w dzisiejszym zsekularyzowanym świecie nie jest łatwa do realizacji. Powyższe uwagi mogą pomóc w lepszym zrozumieniu godności stanu duchownego oraz pośrednio godności sakramentu małżeństwa. Przedstawione przepisy kościelne odnośnie do omawianej problematyki pomagają kompetentniej i pełniej spojrzeć na dar celibatu duchowieństwa.

CELIBACY OF CLERGY ACCORDING TO NORMS OF THE CODE OF CANON LAW OF 1993

S u m m a r y

Pope John Paul II repeated many times that ecclesiastical discipline concerning celibacy of clergymen in the Latin Church should be maintained. The person taking the holy orders and committing himself to keeping celibacy expresses his complete readiness to perform the ministry proper to the clergy, his readiness to embrace every man with his pastoral love, to devote all his life to salvation of other people and to devote his whole heart to God. Celibacy

⁶³ Zob. K i w i o r, *Dyspensa od celibatu*, s. 162.

in many respects suits priesthood, although Christ did not make a necessary connection between them.

In the first part of the article we show the reality of celibacy of clergymen, and its effects according to John Paul II's Code. Then we concentrate on the issues of sanctions for violations of the law of celibacy. Finally, the question of exemption from the obligation of celibacy is considered. It seems that the presented regulations relevant to celibacy of clergymen should help to see the gift of celibacy competently and fully.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: celibat, duchowny, powołanie, małżeństwo.

Key words: celibacy, clergyman, vocation, marriage.